

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 24 Września.
6 Października.

Rok 1859.

N^o 264.

Jutro, Ściej Justyny Panny Męcz.

Jutro, jako w pierwszy Piątek miesiąca, odbywać się będzie w Kościele PP. Wzytek, o godz. 9ej rano, Wotywa, ku uczczeniu SERCA PANA JEZUSA.

W dniu wczorajszym, JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA Królestwa, w asystencji JW. Jenerałowej *Dokudowskiej*, raczyła zwiedzić oba Zakłady Naukowe Żeńskie, kosztem Rządu utrzymywane, a mianowicie: Pensję przy ulicy Nowolipki, i Szkotę Wyższą przy ulicy Nieckiej.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Czewkin, Głównie Zarządzający Komunikacjami w Cesarstwie, przyjechał z Paryża.

JW. Radca Tajny Senator Hr. *Kossakowski*, Prezes Heroldji Królestwa, powrócił z Petersburga.

Były Konsul Jeneralny Angielski w Warszawie, Jenerał-Major Sir *Mansfield*, o którego świetnych powożeniach w Indjach niejednokrotnie donosiliśmy, otrzymał teraz naczelne dowództwo wojsk w Bombaju.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Karola *Głazewitz*, dymis: Podpułkownika; tudzież P. *Bogdanowicza*, dymissjo: Majora, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Pułkownika *Józefa Paszkowskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz. 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krwężnych i Znajomych.

Jutro, o godz. 9ej z rana w Kościele Śgo Krzyża, odprawiać się będzie Wotywa żałobna, za spokój duszy ś. p. *Szymona Pisulewskiego*; na które, pozostała Żona z Synem, Kolegów, Przyjaciół i Familję zaprasza.

Jutro o godz. 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, za spokój duszy ś. p. *Adama Kleczkowskiego*, Urzędnika Najwyższej Izby Obrachunkowej, Sekretarza Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, i przeniesienie zwłok Jego do grobu rodzinnego. Na ten smutny obrzęd, pozostały Brat, zaprasza Krwężnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

W dniu 4ym b. m. o godzinie 10ej rano, umarł JX. *Teodor Krzyżanowicz*, lat 81 mający, Przeor Zgromadzenia Braci Miłosierdzia w Warszawie. Pochowanie zwłok jego nastąpiło dziś o godzinie 11ej rano, po odbyciu Nabożeństwie w Kościółku tegoż Zakonu.

(A. n.) Śmierć tak przykra dla ludzi, nie jest straszną dla tych, którzy żyją według praw BOGA. Oni na skrzydłach wiary z nadzieją w ręku przenoszą się z ziemi do Nieba, z czasu do wieczności, okryci tym spokojem duszy, którego świat dać nie może, choćby całym blaskiem doczesności chciał ich olśnić. Z takim to przekonaniem przeżywszy lat 48, przeniosła się do wieczności ś. p. *Benigna z Koprówskich Sianowska* w mieście Łomży dnia 27 Sierpnia r. b. Bawiąc czasowo w domu swej Familji, po krótkiej słabości, opatrzona SS. SAKRA-

MENTAMI, poszła do OJCA naszego, który jest w Niebiosach, aby odebrała nagrodę za pracę w JEGO winnicy. Spokój Jej duszy.

Z dalekich krain Alpejskich przybyła na naszą ziemię Panna *Zuzanna Durét*, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 24 mając, po ciężkiej chorobie, dnia 5 z. m., żyć przestała. Skon jej ciężkim dotknął smutkiem dom, w którym poświęcała się za wodowi nauczycielskiemu. Pozostawia po sobie najchlubniejszą pamięć i żal serdeczny.

Nakładem Okręgu Naukowego Warszawskiego wydana została Część IVta Arytmetyki, obejmująca sposób prowadzenia rachunku pamięciowego w Szkołach, oraz objaśniająca układ trzech pierwszych części i rozwiązania lub odpowiedzi w poprzednich częściach zawartych. Exemplarzy po kop: 30, nabyć można w księgarni P. *Isłomina*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

P. *Przybyłowicz* pracuje nad organami dla Kościoła XX. *Augustjanów* w Warszawie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. M. kopiejek 20 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję biednej Matki z dzieckiem. — Od M. L. P. rs. 1 kop: 50, na reparację Kościołka Śto-Krzyżkiego. — Od Jana *Żel:* rs. 3; od M. *Nar:* rs. 3; od *Teofila Piotra:* rs. 3, i od *Kno:* rs. 1. dla podnagłego Obywatela W. A. z żoną i małemi dziećmi.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 3ciej klasy 94tej loterii klasycznej, odbytego w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywateli delegowanych WW. *Lipińskiego* i *Bruna*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 5,000, na Nr 19,413, ⁵/₅, u *Mährentendera* i *Jesiotra* w Warszawie. Rsr. 1,000, na Nr 22,500, ⁵/₅, w Kancelaryi Expedycji u *Kolektora Weinberga* w Lublinie. Rsr. 500, na Nr 9,666, ⁵/₅, u *Follmanna* w Warszawie. Po rsr. 240, na Nr 15,792, ⁵/₅, u *Józ: Dawidsohna* w Warszawie, i na Nr 19,549, ⁵/₅, u *J. Dawidsohna* w Warszawie. Rsr. 120, na Nr 13,696, ⁵/₅, u *Józefa Dawidsohna* w Warszawie.

Najobszerniejszą pracą jest *Rocznik literacki i dramatyczny* Pana *Vapereau*, w Paryżu, Autora *Powszechnego Dykcyjonarza społeczeńnych*. Dzieło to należy do rzędu publikacji encyklopedycznych, zaleca się jednak niezwykłym pomysłem i układem. Autor założył sobie wyliczyć w alfabetycznym porządku z krótkimi objaśnieniami i komentarzami wszystkie zdania, myśli i pojęcia, ogłoszone drukiem w ciągu jednego roku w obojętności murów Paryża, który jak wiadomo, skupia w sobie intelektualne promienie całej Francji. Pracy takiej nie mogłyby podjąć siły jednego człowieka. Aby zapuścić sondę w ten ocean dzieł rozlicznych, musiał sobie P. *Vapereau* dobrać kilka współpracowników i dopiero przy ich pomocy dokonał nie łatwego zadania. Takiego *Rocznika literackiego* wychodzić będzie co rok, jeden tom obszerny. Xięgarnia *Rudolfa Friedleina*, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6), otrzymała następujące

nowości literackie: Poezje Ant: Ed: *Odyńca*; 2 tomy, rs. 3. *Witowski*, Mały obrazek świata, dla małej dżiawty, kop: 90. *Jeziński*, Orędowniczka ziemi naszej; *Odessa*, kop: 30. Posiada także na składzie swoim jeszcze kilka exemplarzy *Wienca*, ofiarowanego ś. p. *Jachowiczowi*, cena rs. 4 k. 50.

Dla wiadomości osób które tyle okazały współczucia dla nieszczęśliwego Kataleptyka, przed kilkoma miesiącami przywiezionego z Łomży, donosimy, iż przy niezamordowanej tróskliwości *Dra Levittoua*, już chodzi, mówi i da PAN BÓG, że niedługo do zupełnego powróci zdrowia.

Ciekawą pod pewnym względem jest książka *P. Chenu*, jednego z konserwatorów Paryżkiego Muzeum historii naturalnej. Nosi napis: *Manuel de Conchyliologie*, obejmuje wszystko cokolwiek dotąd w różnych językach napisano o muszlach, a przede wszystkim stara się przyjmując metodę *Lamarcka*, wprowadzić prostszy i łatwiejszy system klasyfikowania konch. Ośm tysięcy rycin, po większej części kolorowanych, pozwalają łatwo rozgatkować pojedyncze rodzaje i odróżniać szczególne znamiona charakterystyczne.

Trzy śpiewy z komedji *Staroświeczyna i Postęp Czasu*, to jest polonez *Kurpińskiego*, mazur *Nowakowskiego* i krakowiak z towarzyszeniem fortepjanu, wyszły nakładem litografji *J. Müller*, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych. Cena k. 37½.

Osoby, u którychby obecnie *Franciszka Gębczyńska* w służbie została, raczą ją uwiadomić, iż w Drukarni *Kurjera Warszawskiego* może odebrać rubla srebrnem, zatrzymanego przed trzema laty na zaspokojenie podatku, który nie został pobranym. Na przypadek niezgłoszenia się właścicielki w ciągu czterech tygodni, Redakcja rozrządzi tą kwotą na korzyść biednych.

P. Redaktorze! Zajmując się stawianiem znakomitych budowli Rządowych, zakupuje znaczne partie wapna z różnych stron pochodzącego. Dowiedziawszy się z *Kurjera* o nowo-otworzonym składzie wapna *Zareckiego*, miałem zamiar w r. b. znaczną partję takowego kupić, lecz gdy niektórzy gatunek jego ganiłi, nabyłem pewną tylko ilość, i przekonałem się, że rzeczy się zupełnie inaczej mają. Wskutek tego poczytuję sobie za obowiązek przesłać Panu uwagi moje nad tem wapnem, z prośbą o łaskawe umieszczenie takowych w szpaltach swego pisma; zaś na intencję poprawy tych, którzy powodowani własnymi widokami zupełnie niesłusznie i bezzasadnie gatunek tego wapna ganiłi, składam na ręce Pana rs. 6, to jest rs. 3 na Instytut Moralnie Zaniebanych Dzieci, i rs. 3 na Dom Przytulku Sierot i ubogich Staroz; z szacunkiem, B. — *Uwaga!* Wapno *Zareckie*, jak się przekonałem, za wiera najmniej dwa razy tyle tłuszczy, jak każde inne, i skutkiem tego dwa razy tyle piasku w robocie przyjmuje. Oprócz tej już tak wielkiej korzyści, którą kupujący przy murowaniu przez to osiągną, posiada ono i jeszcze w tę własność, że zawierając w sobie części hydrauliczne, użyć się daje do robót w każdej prawie porze roku, i że tynkowanie nawet w najpóźniejszej jesiennej porze wapnem tem wykonywane, będzie trwałe i nie ulegnie uszkodzeniu. Jak wielką zaś jest spójność tego wapna, przekonać się można

na próbach wykonanych przy tylu gmachach budujących się w Warszawie. Przy tych wszystkich jednak zaletach, pozostaje tylko do życzenia, aby fabryka *Zarecka*, wapno swe przy większym ogniu wypalała, przez co jeszcze i ta korzyść osiągnięta zostanie, że takowe łatwiej się da zlaśować. W przekonaniu, że inni doświadczą słuszności moich uwag o korzyściach z używania tego wapna w robocie, radziłbym Fabryce, aby większą ilość takowego produkowała, a to samem życzeniem interesantów w każdym czasie dosyć uczyniła byłaby w stanie.

Wczoraj, sprowadzono do Warszawy z Holandji sztuk bydła, które zadziwiają rasą i wielkością, pomimo, iż nie więcej mają jak lat dwa. Stoją one w stajniach Hotelu Europejskiego, zabawią z tydzień. Sprowadzone zostały przez *P. Lud. Okęckiego*, do dóbr jego, *Chańska*. Wielka to prawdziwie zasługa, która niemale z czasem przyniesie w chowie inwentarza korzyści.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Szalechewicza* duszy, przywołani zostali: *Panny: Dutkiewicz* i *Gąsowicz* po 3-kroć, oraz *PP: Żobkowski* 5-kroć, *Rychter* i *Stolpe* po 3-kroć.

W dniu onegdajszym, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 75; za garniec kop: 57.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 58; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 19, wartość kuponu kop: 5½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, dają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: 17½.

ANGLJA. *London, 1go Paździ.* — Minister spraw wewnętrznych *Sir Cornewall Lewis*, przybył do Balmoral, skąd razem z Królową wróci do stolicy. — Ogłoszony dziś dokładny wykaz dochodów Państwa z upłynionego kwartału, jest pomyślnym, gdyż chociaż pokazuje się pewien ubytek w porównaniu z odpowiednią epoką roku zeszłego, jednakże głównie przypisać to należy niżeniu od owego czasu podatku dochodowego. Wszelkie inne źródła, mimo rozmaitych niekorzystnych okoliczności, okazują znaczne przewyżki, a mianowicie: podatek akcyzy 450,000 sztz., cła 160,000 sztz., stempel 100,000 sztz., dochody pocztowe 35,000 sztz. Dochody z dóbr koronnych pozostały te same, w dochodach rozmaitych okazał się ubytek 191,000 f. sztz., a w niżonym podatku dochodowym 580,000 sztz. Jeśli zbierzemy w ogóle trzy ubiegłe kwartały r. b., okazać się zawsze, iż dochody Państwa podniosły się o 800,000 sztz.; mimo, że niżenie podatku dochodowego zrządziło ubytku około 2,000,000 sztz. — Komunikacja telegraficzna między *Malta* i *Sycylią* jest już ukończoną. Skutkiem tego depeusza z Anglii do *Malty* będzie kosztowała od 50 do 75 pct., a taniej do *dotychczas*. Świętowanie robotników mularskich dotychczas się nie ukończyło. — Podług depeszy telegraficznej, która jednak sprawdzenia potrzebuje, spodziewany w Australji parostatek *Admilla* rozbił się w przykładku *Northumberland*, przyczem z 112 osób 87 utonęło. — Mowa *Lorda Johna Russela*, jest przedmiotem uwag całej prasy Angielskiej. W ogóle opinia publiczna pochwała ją, i jeden tylko *Morning*

Herald jest przeciwny polityce gabinetu. (St: Anz, Nord).
AUSTRIA. Wiedeń, 2go Paździ. — Wczoraj odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencja Ministrów, pod przewodnictwem Hr. *Rechberg*. — Profesor fizjologii w Krakowie Dr *Albini*, jako Lombardczyk rodem, a więc teraz poddany Sardyński, zrzekł się professorstwa w Austrii, i wraca do swego kraju. — (Schl: Zeit.).

FRANCJA. Paryż, 1go Paździ. — Hr. *Persigny*, wyszedł onegdaj z powrotem do Londynu. — Po 6 miesięcznych urlopach, które w korpusach udzielane będą od 1 do 15go Paździ, skład pułków piechoty zmniejszony zostanie do 500 ludzi na pułk. Tym sposobem ze 102 pułków, przeszło 50,000 ludzi rozejdzie się do domów. — *Progres* donosi, że Cesarz zamierza w Com-Cerwca 1430 r. schwytaną została, wnieść kolumnę pomnikową. — W obozie Chalons zostanie przez całą zimę w barakach brygada wojska. — Z Marsylii donoszą, że Król *Belgów* w przejeździe zabawi tam 2 dni. — Dzisiejszy Paryż obejmuje powierzchnią 34,025,607 metrów kwadr., których obwód, tworzący 49 tak zwanych zewnętrznych bulwarów, rozciąga się na 23 kilometry, 381 metrów. Dotychczasowy podział Paryża na okręgi ma być zniesiony, a miasto podzielone zostanie na 20 merostw, każde o 4ch cyrkulach. — Dzisiejszy dziennik *Patrie*, zapowiada na przyszły tydzień zawręcie pokoju. Traktat podpisany w Zürich, ma uświęcić sprawę Włoską, odesłane będą do sądu najwyższego, który oczewiście nie może być nic innego, jak Kongres. Tak donosi *Patrie*. Wiadomości jej o bliżkiem podpisaniu pokoju wierzyć można, ale trudno pojąć jakie to kwestje odesłane zostaną do Kongresu, gdyż nie ma innych tylko te, które są określone pomienionymi preliminami. Doniesienie zatem przytoczone nie wiele objaśnia położenie rzeczy. — Co się tyczy Kongresu, ten zdaje się być odległym, bo przedewszystkiem trzeba aby mocarstwa, które wezmą w nim udział, wiedziały czego chcą. Dotychczas zaś nie wiedzą, a porozumienie się jeszcze nie nastąpiło, jak to się przekonać można z mowy Lorda *Russel* w Aberdeen mianej. Gdyby z resztą Kongres zebrał się bez spółudziału Anglii, rezultata jego byłoby zawsze niezupełne. — Raport Xięcia *Poniałowskiego* o stanie rzeczy w Toskanji, został posłany do Biarritz. — Krąży tu pogłoska, iż miano zamiar wysłać do Rzymu Kardynała *Mortot*, dla wyjednania u Ojcowi władzy. Podobno Kardynał wymówił się od tej misji. — Wojska pozostawione we Włoszech, przepełnia P. *Duchesse de Bellecourt*, miał odpłynąć z tą misją do Japonji, i misja ta potrwa lat trzy. — Pułkownik *Reille*, Adjutant Cesarza, powrócił tu z Penzance, i dziś wieczór udaje się do Biarritz. — Statystyka sprawda fakt ciekawy. Od czasu jak wojska francuskie zajmują część półwyspu, to jest w przeciagu między Francuzami i Włoszkami, aniżeli tychże z Austriakami przez ciąg 45 lat. (In: Bel.).

PRUSY. Berlin, 4go Paździ. — JEGO CESARSKA WYSO-

KOŚĆ WIELKI XIAŻĘ CESARZEWICZ MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ, został mianowany w d. 20 Września Szelem 1go pułku ułanów Pruskich. — Stan zdrowia Króla nie pozwala podobno na przeniesienie jego rezydencji z Sanssouci do pałacu Poczdamskiego. (Schl: Ztg.).

HISZPANJA. — Obrady Kortezów otwarte zostały. Zapewne jednym z pierwszych przedmiotów ich narad, będzie nieporozumienie z Marokko. Rząd Hiszpański posłał już ultimatum nowemu Cesarzowi Marokkańskiemu. Warunki są dość uciążliwe, ale zdaje się że Marokko podpisze takowe, przy czynnem wdańiu się agentów angielskich. Wrazie przeciwnym Anglja nie będzie się sprzeciwiała wyprawie projektowanej przez Hiszpanję, byleby to mocarstwo zobowiązało się nie posuwać swych zaborów na terytorjum Marokkańskiem. Anglja chce zostać panią cieśniny Gibraltarskiej, i dla tego z niezadowoleniem patrzy na zamiary Hiszpanji popierane i faworyzowane przez Francję. (In: Bel.).

WŁOCHY. — W całej Toskanji, dnia 29go Października odbęda się wybory Reprezentantów gminowych, na zasadzie nowego prawa gminowego. Mianowana także została we Florencji Komissja, dla zdania raportu o administracji więzień, a mianowicie o skuteczności zaprowadzonego tam zmodyfikowanego systemu Pensylwańskiego. — W Rimini zaszło podobno 25go Września małe starcie między forpocztami. — Nim Mocarstwa wyrzekną o losie Włoch, Włosi nie zaniebdają niczego, aby stawić naprzeciw narzucanego im losu, szereg ważnych faktów dokonanych, dotyczących tak prawodawstwa jak i administracji. Zachęcani są oni na tej drodze, tak przez świeżą przemowę Lorda *Russel*, jako też i przez dawniejsze zobowiązania *Napoleona*. Pamiętają także odczwę *Monitora* z 9go Września, oświadczającą, że do Włoch należy uzupełnić dzieło, rozpoczęte przez Francję. — Rząd Sardyński zajmuje się także usankcjonowaniem dokonanych faktów, a to przez memorandum, jakie myśli rozesłać do Mocarstw Europejskich. Wykaże on w niem, że przez akt wcielenia w niezm równowaga polityczna naruszona nie będzie i owszem wzmoconą zostanie zasada monarchiczna, a znikną przyczyny nieustannych zaburzeń i rewolucji. — Z prowincji Weneckiej emigracja do Włoch wzrasta. Tłumy przechodzą przez rzekę Po, mimo roztawionych straży Austrjackich. (St: Anz, Ind: Belge i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 3go Paździ. — Wiadomości z Nowego-Yorku datowane 22 z. m. donoszą, że Amerykanie, otrzymawszy posiłki, fortifikują wyspę San-Juan, i że Admirał Angielski, wzbrania się przedsiębrać cośkolwiek, aby mogło sprowadzić starcie, tak jak tego domagał się Gubernator *Douglas*.

PARYŻ, 3go Paździ. — Traktat pokoju ma być podpisany w przyszłym tygodniu, na skutek instrukcji nadesłanych z Biarritz. Trzy dokumenta będą spisane. Pierwszy, podpisany przez Pełnomocników 3ch mocarstw, dotyczy jedynie zawarcia pokoju i rozgraniczenia; drugi Austrjacko-Francuski, traktuje o ustapieniu Lombardji i wznowia warunki preliminarjów Villafranca; trzeci nakoniec, Francusko-Sardyński, sankcjonuje ustąpienie Lombardji. — Lord *Cowley* wczoraj wyjechał do Biarritz. Zapewniają, że Ambassador Angielski, ma misję

porozumienia się z Hr. *Walewskim* w sprawie Chińskiej. — Zdaje się że Cesarz wróci do Paryża dopiero około 14go Października.

Telegram z Marsylii donosi, że Król Belgów dziś wyjechał do Szwajcarii. — Z Rzymu donoszą, że załoga w Ankonie będzie wzmożoną. — Podług doniesień z Algieru wymsarz wojsk do Oranu nie ustaje. — Marokanie oczekują posiłków z czarnej jazdy. — Pomiędzy pokoleniami panuje wzburzenie.

MARSYLJA, 3go Października. — Z Florencji piszą pod d. 30 z. m., że P. *Dessessarts*, agent dyplomatyczny Francuzki, przybył do Livorno z misją swego rządu. Przywozi on stanowcze instrukcje, dla zaprzeczenia fałszywych tłumaczeń, wywołanych we Włoszech środkowych przez deklarację Cesarza *Napoleona*. Francja podobno otwarcie oświadcza się przeciw wcieleniu Toskanji.

TURYŃ, 2go Października. — Propozycja *Garibaldi*go, podpisania się na składkę milion franków, celem zakupienia karabinów, wszędzie dobrze przyjęta została. — Pułkownik *Mezzanepo* wyjechał z Rimini do Rodeny, gdzie ma objąć obowiązki Szefa Sztabu przy *Generale Pantii*.

BOLOŃJA, 2go Października. — Wczoraj Rząd ogłosił dekret stanowiący, że wszystkie akta publiczne będą poprzedzane formułą: „Za panowania Króla *Wiktora Emanuela*,” i że herby Sabaudzkie oraz statut Sardynski, przyjęte będą w Romanji. Wszyscy Urzędnicy mają złożyć przysięgę Królowi. W skutku tego dziś rano, po Nabożeństwie w Kościele *San Petronia*, zatknięto uroczyście sztandary Sabaudzkie. Członkowie rządu, władze, wojsko i mnóstwo ludu, znajdowało się przy tej ceremonji. Toż samo nastąpi w całej Romanji.

WERONA, 1go Października. — *Tutejsza Gazeta* zawiera deklarację *Esteńskiego* korpusu Oficerów, przeciw Rządowi Narodowemu w Modenie. (Nord i Schl Ztg).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Rautenstrach Lucja Wdowa po *Generale* Adjutancie J. C. *MOSCI* z Nowej Alexandrii nr 625; *Woronicz* Juliusz Ob: z Gub: *Kowiewskiej* nr 625.

Wyjechali: *Romiszewski* Piotr Sędzia Pok: do Ślaskowa; *Sokołowski* Leop: Ob: do Czyżewa; *Wiewiórowski* Leon Ob: do Siemilowa.

Przyjechali koleją żelazną: *Loechn* Barbara Wdowa po Rzeźwistym *Radey* Stanu z Paryża nr 413; *Szarygia* Mik: dymsis: *Generał* Major z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: *Gawronski* Józef Ob: do Krakowa; *Hornowski* Józef Obyw: do Paryża; *Łachnicki* Cyprjan Obyw: do Berlina.

DONIESIENIA.

Niżej wyrażone **LOS**y z 3ej klasy 94ej Loterii klasycznej, przez pościanca w drodze do Tykocina zagubione zostały, uprasza się Znalazcę o zwrot takowych do właściwych Kantorów albo wem żadnej z nich korzyści nie odnieść gdyż odpowiednie zastrzeżenie w Urzędzie Loterii uczynionem zostało; Numera Losów zagubionych są następujące: z Kantoru *J. Mendelsohna* w Warszawie: $\frac{2}{2}$ 7,709, $\frac{5}{5}$ 2,747, 48 i 49, 4,417 i 19, 12,930, razem 7 losów; z Kantoru *N. Feigenbohma* w Warszawie: $\frac{2}{2}$ 7,802 i 10, $\frac{5}{5}$ 6,579, 80 i 81, 7,151, 52 i 53, 11,802, 3 i 4, 12,786, 87 i 88, razem 14 losów.

Dnia 3go Października po południu, na przestrzeni od Placu Saskiego, przez ulicę Mazowiecką i Plac Warecki, na rogu tegoż Placu i ulicy Szpitalnej, zgubiona została duża **KOPERTA** zawierająca dwie Fotografje, jedna z portretem kobiecym, druga z pięcioma portretami; uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowych za nagrodą Rs. 3, do Stróża domu Nr 127, na rogu Placu Wareckiego i ulicy Szpitalnej.

NAGRODY Rs. 20. — W nocy z Piątku na Sobotę, to jest dnia 18 (30) Września, dnia 19 Września (1 Października) r. b., Pocztalteryjowa Stacja *Zabianka*, skradziono w Moszczanowie na trasie Lubelskim 3 Konie wraz z kompletem Pocztalteryjnym **Upieżą i Siodłem**; a mianowicie: Walach brudny, gniady bez zadnej odmiany, lat 9; Walach kasztanowaty z tęgą grzywą, lat 9, i Walach brudny-bułany z ciemną grzywą, lat 6, wszystkie miary średniej. Na siodle z tyłu był wypity ćwieczkami znak: „**ZABIANKA**”. Ktoby takowe przytrzymał lub powziął jaką wiadomość, zechce donieść pod adresem „*W. Borkowski* Pocztalter, przez Gończyce lub Moszczanów, w *Zabiance*.”

Młody **CZŁOWIEK** z Prus, posiadający piękne atesta zdane, poszukuje miejsca tu w Królestwie Polskiem lub Cesarstwie Rosyjskiem, za Inspektora *Grzełai* lub Urzędnika *Leśnego*; bliższa wiadomość w Redakcji *Kurjera*.

Naczelnik Powiatu Olkuskiego — Zawiadania interesowaną *Publiczność*, że w terminie dnia 12 (24) Października r. b. i następnym, do zupełnej wyprzedaży, na granie wsi *Strzemieskiej*, ce W., gdzie jest przystanek Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, przed delegowanymi Urzędnikami, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż mebli, sprzętów gospodarskich, pościeli, odzieży, inwentarzu żywych, Bryczek i rozmaitych naczyń i ruchomości domowych, oraz nieco krestencji, w mieście przyległym *Stodółki*, kowie, b. b. *Expedytor* Poczty *Jalmużyńskiego* i *Stodółki*; wiczwowi, na poczet uroszonych pocztowych funduszy zajętych; każdy przeto chce kupna mający, w terminie i miejscu wyznaczonem, stawić się zechce. — *Olkusz* d. 12 (24) Września 1859 r. — *Radaea* Dworu, *Nieprski*.

W dniu wczorajszym w południe, w *Ogrodzie* *Saskim*, zginał *Piesek* z gatunku *Kings-Charles*, z długimi uszkami i łapkami białymi, cały kolor żółto-biały; znalazca zechce go oddać do *JW. Generała* *Adjutanta Kotzebue*, w pałacu *Prymasowskim* przy *ulicy Senatorskiej*, za nagrodą, jaką żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stopni 2 cali 8 (W mierze). **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Kopista* (Iszy raz). — *Po star* *dmu* *latach* — *Folwark Primerose*.

Dziś i każdego dnia, **ZABAWA MUZYKALNA** w *Dolinie Szwajcarskiej*, pod dyrekcją *P. Józefa FUCHS*, Kapelmistrza z Wiednia, odbywać się będzie. Przytem niżej podpisany *Dzierżawca Doliny Szwajcarskiej* honor oświadczyć Szanownej *Publiczności*, jako po wyrestaurowaniu i odwiezieniu całego lokalu, i przy dobrej usłudze, przetrzymał *Kuchnię* na wysoką skalę, w której dostać będzie można wszelkich Potraw; przytem przyjmuje także wszelkie zamówienia, obustalki i *Wesela* w domu, jako też i za obrebnem. Polecam się łaskawym względem Szanownej *Publiczności*.

Teofil Mellorowicz. Dziś i w dni następne, w *Bawarii* pod *Kiełcem*, przy *ulicy* *Bednarskiej*, obok *Hotelu Nadwiślańskiego*, grać i śpiewać będą nowo przybyłe *artfarki*. — Tamże **PORTER** *Kufelek* *Kop: 5*, jest do sprzedania; — oraz mała bardzo ilość *Bajek* *Rozbickiego* jeszcze się znajduje.

W onegdajszym *Kurjerze*, na stronnicy 1423, szpalt 1szej, wierszu 51ym od dołu, zamiast *Szkoocka*, czytać należy: *Szwedzka* zaś *gimnastyka*, i t. d.